

Mieczysław Lubański

"Naczelny kurs filozofii", Moskwa 1968 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 5/1, 204-208

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dwa te podstawowe wnioski prowadzą, z kolei, do dalszych. Najpierw więc możemy widzieć tutaj wezwanie do ostrożności. I to w znaczeniu jak najbardziej ogólnym. Należy strzec się przed złudną „oczywistością”, która po wnikliwszym zbadaniu wcale nie wydaje się tak bardzo „oczywista”. Sądzymy, że przedstawione powyżej paradoksy usprawiedliwiają w pełni ten wniosek. Np. ostatni z paradoksów w tej pracy zreferowanych zaleca ostrożność przy posługiwaniu się analogią, kiedy przechodzimy od wielkości skończonych do nieskończonych. Nie wólno jest tej analogii suponować, należy jej dowieść, by móc logicznie poprawnie nią się posługiwać.

Wydaje się, że warto jest mocno podkreślić ostatni wniosek, będący zachętą do ostrożności. Nigdy ostrożności nie jest za wiele. Ładnym przykładem może tu służyć rozważanie J. R. Searle o strukturze wypowiedzi typu: (a) „Tulius = Tulius” i (b) „Tulius = Cicero”. Zgodnie z obiegowym przekonaniem wypowiedź typu (a) wydaje się być analityczna. Będzie ona prawdziwa przy każdym podstawieniu symboli w miejsce wyrazu „Tulius”. Natomiast wypowiedź typu (b) różni się istotnie od wypowiedzi typu (a). Otóż okazuje się, że tak nie jest. Obie wypowiedzi są analityczne. Ich prawdziwość wynika z przyjętych reguł językowych¹⁴.

A drugi wniosek, to stwierdzenie zachodzenia dialektycznego związku między intuicją a poznaniem intelektualnym. Praktyka naukowa wskazuje, że rozwój wiedzy ludzkiej następuje przez wzajemne ścieranie się intuicji oraz ujęć intelektualnych. I jeden i drugi czynnik jest potrzebny. Każdy na swoim miejscu. Przez styk zarówno intuicji, jak i umysłu z rzeczywistością i przez zachodzący między nimi dialektyczny związek możemy docierać do coraz lepszego, pełniejszego, bardziej adekwatnego poznawania rzeczywistości. Ona jest i przedmiotem badań naukowych i ostateczną instancją rozstrzygającą o prawdziwości naszego poznania.

Naczelny kurs filozofii, Izdanie wtorego dorobotannoje, Izdatelstwo „Mysl”, Moskwa 1968.

Praca pt. „Naczelny kurs filozofii” stanowi uzupełnione wydanie „Elementarnego kursu filozofii” marksistowsko-leninowskiej. W podtytule zaznaczono, że podręcznik jest przeznaczony dla słuchaczy podstaw marksizmu i leninizmu. Jest to praca zbiorowa, napisana przez czterech filozofów radzieckich. Składa się z przedmowy, 13 rozdziałów i zakończenia. Przedmowę i zakończenie oraz rozdziały I, II, V,

¹⁴ J. R. Searle, *Imiona własne*, w: *Logika i język*, Warszawa 1967, 523—525.

XI napisał D. I. Danilenko. Rozdziały III i IV są pióra B. I. Sjusjukałowa. Rozdziały VIII i IX napisał A. S. Wiszniakow, zaś pozostałe rozdziały (tj.: VI VII, X, XII i XIII) P. K. Goldjajew. Książka liczy 319 stron. Wydana wprawdzie nie na najlepszym papierze, lecz ładnie, estetycznie oprawiona posiada przyjemną do czytania czcionkę. Nie męczy wzroku. Materiał wykładu jest podany przejrzysto, zrozumiale. Po każdym rozdziale umieszczono kilka pytań służących powtórzeniu materiału. Należy to uznać za cechę dodatnią w opracowaniach podręcznikowych.

Opracowany zgodnie z programem przewidzianym dla szkół podstaw marksizmu i leninizmu, nie zawiera szerszych opracowań poruszanych zagadnień. Jest to po prostu podręcznik szkolny.

Krótką, dwustronicową, przedmowa uwypukla myśl, że filozofia marksistowsko-leninowska jest nauką nie tylko ciekawą, ale i o głębokiej treści. Uzasadnia bowiem teoretyczne zasady poznania, wyjaśnia najogólniejsze prawa rozwoju przyrody i społeczeństwa, wykrywa zalety ustroju socjalistycznego i perspektywy kształtowania komunistycznych stosunków społecznych (s. 3). Znajomość filozofii marksistowsko-leninowskiej jest konieczna dla każdego, kto chce nadążyć za idącym stale naprzód życiem. (s. 4).

Rozdział pierwszy (Filozofia i jej rola w życiu społeczeństwa) omawia podstawową problematykę wstępną. Znajdujemy więc rozważania na temat, co to jest filozofia, w jaki sposób ona powstała i rozwijała się. Dalej mamy zwróconą, w klasyczny dla filozofii marksistowsko-leninowskiej sposób, uwagę, że zagadnienie stosunku świadomości i bytu, ducha i przyrody jest podstawowym zagadnieniem filozofii. W związku z tym podano podział kierunków filozoficznych na materialistyczne i idealistyczne. Rozważania przedmiotowe uzupełniono krótkim zarysem myśli filozoficznej z uwypukleniem kierunków materialistycznych oraz dokonanego przez marksizm rewolucyjnego przewrotu w filozofii. Podano wreszcie przedmiot badań filozofii marksistowsko-leninowskiej. Zaliczono tu: dialektykę materialistyczną, materializm historyczny oraz teorię poznania. Sformułowano określenie: filozofia marksistowsko-leninowska jest to nauka o najogólniejszych prawach rozwoju przyrody, społeczeństwa i myśli.

Rozdział drugi (Materialność świata. Materia i świadomość) porusza następujące tematy: jedność świata, pojęcie materii, ujęcie ruchu, przestrzeni i czasu jako form istnienia materii, świadomość, jej pochodzenie i istota oraz świadomość jako wyższa forma odbicia rzeczywistości. Odnośnie pojęcia ruchu zaznaczono wyraźnie, że materia i ruch są od siebie wzajemnie uzależnione, tak że ruch jest zawsze związany z materią, zaś materia zawsze znajduje się w ruchu (s. 48). Natomiast odnośnie form ruchu cały problem sprowadzono do wymie-

nienia pięciu form (mechaniczna, fizyczna, chemiczna, biologiczna i społeczna) bez uwzględnienia współczesnego etapu dyskusji. To należy uznać za potknięcie dydaktyczne. Zwłaszcza, że zagadnienie to ładnie przedstawił N. Ju. Melikow¹.

Rozdział trzeci nosi tytuł: Podstawowe zasady i prawa dialektyki materialistycznej. Omówiono tutaj podstawowe prawa dialektyki, a więc rozwój zjawisk i ich wzajemne powiązanie, jedność i walkę przeciwieństw, przechodzenie ilości w jakość. Wskazano także na sposób, w jaki następują po sobie poszczególne etapy rozwoju, jak więc jest powiązane to co stare z tym co nowe. W tym celu przedyskutowano tzw. zaprzeczanie dialektyczne.

Rozdział czwarty (Kategorie dialektyki materialistycznej) wychodzi z pojęcia kategorii. Kategorią zwie się podstawowe pojęcia jakiegokolwiek nauki. Więc np. kategoriami fizyki są masa, energia, grawitacja. W filozofii kategoriami są np. materia, świadomość, istnienie itd. Kategorie filozoficzne tym się różnią od kategorii innych nauk, że są one najogólniejszymi pojęciami. Żadna z nauk nie zajmuje się badaniem tak ogólnych kategorii. Natomiast nauki zakładają znajomość tych kategorii. Zadaniem filozofii jest ich przebadanie. Najważniejszymi kategoriami dialektyki materialistycznej są: jednostkowość, powszechność, szczególność, przyczyna, skutek, treść, forma, konieczność, przypadkowość, istota, zjawisko, możliwość, rzeczywistość. Dialektyka jako metoda to następny omawiany temat. Zarówno dialektyce, jak i metodzie dialektycznej przeciwstawia się tzw. metafizyczne podejście do rzeczywistości. Zdaniem filozofii marksistowsko-leninowskiej podejście metafizyczne nie może być uważane za w pełni naukową metodę poznania. (s. 124).

W rozdziale piątym (Jak człowiek poznaje otaczający go świat) dyskutowane są zagadnienia: poznanie jako proces odbicia rzeczywistości w świadomości człowieka, co to jest prawda, prawda bezwzględna i prawda względna, rola praktyki w procesie poznania. Spotykamy tu sformułowanie głoszące, że prawda jest to proces (s. 143) oraz tezę, iż każda prawda jest zawsze konkretna; nie ma prawdy abstrakcyjnej. (s. 144).

Pozostała część podręcznika jest poświęcona tematyce społeczno-historycznej. Objętościowo zajmuje ona nieco więcej niż połowę książki. Już sam ten fakt wskazuje na to, jakie znaczenie przypisywane jest tej problematyce. Nie tyle chodzi w filozofii dialektyki o czcze teoretyzowa-

¹ Zob. N. Ju. Melikow, *Filosofskij analiz fiziczeskich danych o dwiżenii materii*, Azerbajdzanskoje Gosudarstwiennoe Izdatelstwo, Baku 1968, s. 43—44, gdzie wyróżnione są trzy podstawowe formy ruchu: abiogenna, biogenna i społeczna.

nie, co o uchwycenie realnych procesów (zwłaszcza społecznych) i podanie efektywnych, usprawiedliwianych przez praktykę społeczną, metod działania. Filozofia diamentu chce zawsze być związana z życiem i konkretną rzeczywistością.

A zatem rozdział szósty (Co bada materializm historyczny) referuje istotę materialistycznego pojmowania dziejów oraz elementy materializmu historycznego jako nauki o najogólniejszych prawach rozwoju społeczeństwa. W rozdziale siódmym (Formacja społeczno-ekonomiczna) omówiono problemy: przyroda i społeczeństwo, przyrodnicze warunki życia społeczeństwa, sposób produkcji — główna siła określająca rozwój historyczny, wzajemne oddziaływanie sił produkcyjnych i stosunków produkcji, baza i nadbudowa, rozwój i zmiana formacji społeczno-ekonomicznej rozpatrywana jako proces przyrodniczo-historyczny. Rozdział ósmy (Historyczne formy wspólnot ludzkich) zapoznaje czytelnika z pojęciami rodu, narodowości, narodu, internacjonalizmu proletariackiego; zaznacza, że historycznie pierwszymi były narody typu burżuazyjnego, które istnieją do chwili obecnej; jednakże nowymi, postępowymi formami są formy socjalistyczne, które przejdą w formę komunistyczną. Uwagi o rodzinie zamykają rozważania obecnego rozdziału.

Rozdział dziewiąty (Klasy społeczne) podaje określenie klasy społecznej, przedstawia krytykę niemarksistowskich „teorii” klas społecznych, mówi o walce klas w społeczeństwie antagonistycznym, a także w okresie budownictwa socjalistycznego i zakańcza rozważania optymistycznym akcentem o sposobach całkowitego przezwyciężenia różnic klasowych. Ich możliwość widzi w przejściu od socjalizmu do komunizmu, w ostatecznym zwycięstwie komunizmu (s. 231).

Marksistowsko-leninowska nauka o państwie i jego roli w życiu społeczeństwa, oto tytuł rozdziału dziesiątego, który omawia pochodzenie państwa, dyktaturę proletariatu oraz przejście od państwa socjalistycznego do autonomii komunistycznej. Rewolucje społeczne, to tytuł rozdziału następnego, który porusza problem przyczyn, sił i charakteru rewolucji społecznych oraz zagadnienie rewolucji socjalistycznej w rewolucyjnym przekształcaniu społeczeństwa.

Rozdział dwunasty (Świadomość społeczna i jej rola w życiu społeczeństwa) zastanawia się najpierw nad pojęciem świadomości społecznej. Uważa się, że świadomość społeczna to życie duchowe społeczeństwa. Na nie składają się idee i poglądy polityczne, prawne, moralne, naukowe, filozoficzne, estetyczne, religijne itd. (s. 263). Następnie zwraca uwagę czytelnika na względność świadomości społecznej, na rolę idei w rozwoju społeczeństwa. Na tym tle przedstawia znaczenie ideologii marksistowsko-leninowskiej w rozwoju społeczeństwa. Przechodzi następnie do omówienia form świadomości społecznej. Wy-

mienia tutaj formę polityczną, prawną, moralną, naukową, estetyczną i religijną.

Naród — decydująca siła rozwoju historycznego. Rola partii komunistycznej w rewolucyjnym przekształcaniu społeczeństwa — oto tytuł ostatniego, trzynastego rozdziału podręcznika. Zwrócono tutaj uwagę na naród, jako twórcę historii oraz napędową siłę rozwoju społeczeństwa, na jednostkę i jej rolę w historii, na wzajemny związek zachodzący między jednostką i społeczeństwem oraz na rolę partii komunistycznej w rewolucyjnym przekształcaniu społeczeństwa.

W zakończeniu zaznaczono, że filozofia marksistowsko-leninowska w ciągu swego nieco ponad stuletniego okresu istnienia, przeszła przez sprawdzenie na drodze praktyki, wykazując w ten sposób słuszność swych twierdzeń. Obecnie jest ona wielką siłą przeobrażającą oraz naukowym światopoglądem postępowej części ludzkości (s. 312). Za jedną z oznak kryzysu współczesnej filozofii burżuazyjnej uważa się istnienie w jej łonie różnych szkół i kierunków. Nie można takiego stanu rzeczy uważać za wolność myśli filozoficznej. Wolność taka jest złudzeniem. W istocie bowiem służy ona klasom posiadającym (s. 315). Przyszłość należy do komunizmu, pisze D. I. Danilenko, i do jego naukowego, rewolucyjnego światopoglądu (s. 316).

Ujmując syntetycznie całość recenzowanej pozycji należy podkreślić przynajmniej dwie charakterystyczne cechy. Pierwsza to entuzjazm w stosunku do filozofii, a druga cecha, to bardzo sympatyczny przejaw nadziei na lepszą przyszłość ludzkości bez walk klasowych, bez tego wszystkiego co człowieka unieszczęśliwia.

M. Lubański

Gordon M., *Prawomocne poznanie a wiedza o świecie*, Warszawa 1966 ss. 454.

Treść omawianego tu dzieła stanowi dyskusja Gordona, reprezentującego stanowisko marksistowskie, z pozytywistami logicznymi na temat teoriopoznawczych podstaw ważności, ewentualnie: uznawania, twierdzeń naukowych i zarazem podstaw prawomocności reguł naukotwórczych. Prowadzi ją przy pomocy tzw. przez niego „chwilowych sojuszników”, a trafniej byłoby powiedzieć: częściowych sojuszników, czyli tych niemarksistowskich teoretyków poznania, którzy z jednej strony obalają sprzeczne również z marksizmem-leninizmem tezy pozytywizmu logicznego, zaś z drugiej — głoszą poglądy identyczne lub zbliżone do poglądów materialistów dialektycznych. Rola autora „Prawomocnego poznania” ogranicza się do znalezienia odpowiednich tekstów oraz do ujawnienia podobieństwa, ale i różnicy między ich treścią, a tezami materializmu dialektycznego, co nie znaczy, że jest